

W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



KAPŁAN SŁUGĄ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Miłosierdzie Boże w ustanowieniu Kościoła – napisała św. Siostra Faustyna w jednym z wezwań litanijnych (Dz. 949). Kościół jawi się jako rzeczywistość bogato wyposażona przez miłosiernego Boga w środki zbawienia. Szczególnym Jego darem w Kościele są kapłani. Zbawiciel wybrał dwunastu najbliższych swoich współpracowników – Apostołów – którym zlecił dzieło przekształcania świata w królestwo Boże, wyzwolone z mocy grzechu i szatana, a oddane Bogu i uświęcone. Dlatego też nakazał im głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mt 28, 18-20), sprawować Eucharystię na Jego pamiątkę (por. Łk 22, 19) oraz odpuszczać grzechy (por. J 20, 22-23). Kapłani więc mają troszczyć się o królestwo Boże, czyli mają budować Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa, a przez to przyczynić się do zbawienia świata i do uwielbienia Boga. Tak jak Apostołowie, tak i kapłani powołani są do głoszenia światu Ewangelii Jezusa Chrystusa, do szafowania sakramentami, głównie zaś – do sprawowania Eucharystii oraz udzielania rozgrzeszenia. Kapłani są więc – jak pisze św. Siostra Faustyna – umiłowanymi sługami Chrystusa, szafarzami tajemnic Bożych, narzędziami, przez które spływa na świat Jego miłosierdzie!!!

Wielokrotnie w „Dzienniczku” czytamy słowa czy opisy wydarzeń, w których mowa jest o ścisłej więzi pomiędzy Jezusem i kapłanami, oraz o tym, jak przez nich działa w Kościele, by pouczać, oczyszczać, karmić, umacniać dusze ludzkie i jednoczyć je z sobą. *Poznałam wielką zażyłość: pomiędzy Jezusem a kapłanem. Co kapłan powie, Jezus tego broni i często się do jego życzeń zastosowuje, a nieraz uzależnia od zdania jego swój*

stosunek z duszą. W łaskach szczególnych poznałam to bardzo dobrze – jak daleko żeś się podzielił władzą i tajemnicą z nimi, o Jezus, więcej niż z aniołami. Cieszę się tym, bo to wszystko dla mojego dobra (Dz. 1240).

Siostra Faustyna zapisała też pouczenia Jezusa, w których wyraźnie mówi o tym, jaką rolę odgrywa kapłan w misterium zbawienia. *Kapłan – mówił – kiedy Mnie zastępuje, to nie on działa, ale Ja przez niego* (Dz. 331). Innym razem tak pouczał Siostrę Faustynę: *Kiedy się zbliżasz do spowiedzi, wiedz o tym, że Ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zasłaniam się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem miłosierdzia* (Dz. 1602). *Jak się przygotujesz w Mojej obecności, tak się i spowiadasz przede Mną; kapłanem się tylko zasłaniam. Nigdy nie rozbieraj, jaki jest ten kapłan, którym się zastoniłem, i tak się odsłaniaj w spowiedzi, jako przede Mną, a duszę twoją napelnij światłem Moim* (Dz. 1725).

Siostra Faustyna co tydzień korzystała z sakramentu pokuty, a każdego dnia doświadczała miłosierdzia Boga poprzez posługę kapłanów w Eucharystii. Dzięki doświadczeniom mistycznym lepiej poznała wielkość darów Bożych, które stawały się jej udziałem w tym sakramencie. *Poznamy kiedyś* – pisała – *co Bóg czyni dla nas w każdej Mszy świętej i jaki w niej dla nas gotuje dar. Jego Boska miłość tylko na taki dar zdobyć się mogła* (Dz. 914). Tęskniła do każdej Komunii świętej, a gdy kapłan nie mógł jej przynieść w szpitalu, wówczas przez 13 dni otrzymywała ją z rąk Serafina (por. Dz. 1676). *Wszystko, co we mnie dobrego jest* – pisała – *sprawila to Komunia*

święta, jej wszystko zawdzięczam. Czuję, że ten święty ogień przemienił mnie całkowicie (Dz. 1392). W czasie sprawowania Eucharystii widziała, jaką moc mają słowa kapłana wypowiedane w czasie konsekracji, na które Jezus staje się obecny w swoim ciele i swojej krwi.

Chrystus nazywa kapłanów „drogocennymi perłami” (por. Dz. 531); jest im posłuszny (Dz. 535), a jednocześnie wzywa ich na nowo przez misję daną św. Siostrze Faustynie do głoszenia prawdy o niewyczerpalnym miłosierdziu Boga. *Pragnę – mówił do Siostry Faustyny – ażeby kapłani głosili to wielkie miłosierdzie Moje względem dusz grzesznych* (Dz. 50, por. Dz. 570). *Powiedz Moim kapłanom – polecił innym razem Siostrze Faustynie – że zatwardziali grzesznicy kruszyć się będą pod ich słowami, kiedy będą mówić o niezłębionym miłosierdziu Moim, o litości, jaką mam dla nich w sercu swoim. Kapłanom, którzy głosić będą i wysławiać miłosierdzie Moje, dam im moc przedziwną i namaszczę ich słowa, i poruszę serca, do których przemawiać będą* (Dz. 1521).

Wiele miejsca w „Dzienniczku” Siostry Faustyny zajmują teksty związane z posługą kapłanów jako rekolekjonistów i kierowników duchowych, dzięki którym mogła szybko wzrastać duchowo i spełniać niezwykle ważną misję przekazania światu Chrystusowego orędzia Miłosierdzia. *Wielka i niezmiernie wielka łaska Boża – pisała – mieć kierownika duszy. Czuję, że teraz nie umiałabym sama iść w życiu duchowym; wielka jest moc kapłana, dziękuję nieustannie Bogu, że mi dał przewodnika duchowego* (Dz. 721). Nie tylko dziękowała Bogu za kapłanów, ale także nieustannie modliła się za nich, wypraszała im światło i moc Ducha Świętego do rozeznawania Bożych planów i wytrwałego ich wypełniania. Modliła się nie tylko za tych kapłanów, z których posługi sama korzystała, ale za wszystkich. *O Jezu mój, proszę Cię za Kościół cały, udziel mu miłości i światła Ducha swego, daj moc słowom kapłańskim, aby serca zatwardziałe kruszyły się i wróciły do Ciebie, Panie. Panie, daj nam świętych kapłanów. Ty sam ich utrzymuj w świętości. O Boski i Najwyższy Kapłanie, niech moc miłosierdzia Twe-*

go towarzyszy im wszędzie i chroni ich od zasadzek i sidł diabelskich, które ustawicznie zastawia na dusze kapłana. Niechaj moc miłosierdzia Twego, o Panie, kruszy i wniwecz obraca wszystko to, co by mogło przyćmić świętość kapłana, bo Ty wszystko możesz (Dz. 1052).

Oczywiście, każdy kapłan w zależności od swojej funkcji w Kościele w sposób jedyny i niepowtarzalny służy miłosiernemu Bogu i jest Jego narzędziem. Każde ze święceń: diakonat, prezbiterat i biskupstwo, wyciska odrębny charakter sakramentalny i tym samym w szczególny sposób upodabnia człowieka do Chrystusa Kapłana, Proroka i Pasterza. W tej potrójnej funkcji Chrystusa – kapłańskiej, prorockiej, zwanej inaczej nauczycielską, i pasterskiej, czyli królewskiej – ma udział każdy wyświęcony ksiądz. Przez charakter sakramentalny kapłan należy w szczególny sposób do Chrystusa i do Jego Kościoła. Istotą życia kapłańskiego jest zatem współdziałanie z Chrystusem ofiarującym się, nauczającym i kierującym świat ku Ojcu. Prezbiterzy bowiem przez święcenia i misję, otrzymywaną od biskupów, zostają wyniesieni do służenia Chrystusowi Nauczycielowi, Kapłanowi i Królowi, uczestnicząc w Jego posłudze, dzięki której Kościół tutaj na ziemi nieustannie rośnie jako lud Boży, ciało Chrystusa i świątynia Ducha Świętego. Kapłani poświęceni Bogu w momencie przyjęcia święceń, stają się żywymi narzędziami Chrystusa – Wiecznego Kapłana, aby mogli kontynuować przez wieki Jego przedziwne dzieło, które skutecznością z wysoka odnawia cały rodzaj ludzki. Każde ze święceń kapłańskich czyni bardziej intensywnym również życie Boże w człowieku i udziela łask potrzebnych do wypełniania różnych zadań związanych z kapłańską posługą. Tego zespolenia z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Pasterzem, dokonuje Duch Święty udzielany w sakramencie święceń.

Miłosierny Bóg szczególnie udziela siebie kapłanom, a przez ich posługę ludowi Bożemu, można więc powiedzieć że kapłani Jezusa Chrystusa, są umiłowanymi sługami miłosiernego Boga.

ks. Jan Kocłęga